

<http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl>

**tytuł artykułu:**

*Po Maussie. Współczesne wyzwania francuskiej teorii kultury*

**autor / autorzy:**

Ewelina Pępiak

**źródło:**

„Laboratorium Kultury” 5 (2016), s. 161–181

**wersja pdf:**

[http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl/pdf/LK-2016-8\\_pepiak.pdf](http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl/pdf/LK-2016-8_pepiak.pdf)

**afiliacja autora / autorów:**

Justus Liebig Universität Gießen

**słowa klucze:**

studia kulturowe, postkolonializm, konserwatyizm akademii, francuskie nauki o kulturze

**abstrakt:**

(na początku artykułu)

**article title:**

*After Mauss. The struggle within the French cultural studies*

**author / authors:**

Ewelina Pępiak

**source:**

„Laboratorium Kultury” 5 (2016), pp. 161–181

**pdf version:**

[http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl/pdf/LK-2016-8\\_pepiak.pdf](http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl/pdf/LK-2016-8_pepiak.pdf)

**institutional affiliation:**

University of Silesia, Faculty of Philology, Institute of Cultural Studies,  
Department of Theory and History of Culture

**keywords:**

cultural studies, postcolonialism, academic conservatism, French cultural studies

**summary:**

(at the end of the article)

## Po Maussie. Współczesne wyzwania francuskiej teorii kultury

### Abstrakt

Marcel Mauss często podkreślał konieczność badania faktów i zagadnień wymiany w społeczeństwach współczesnych. Pomimo badań łączących metody socjologiczne i etnologiczne, rozwijanych przez Pierre'a Bourdieu, studia postkolonialne i problemy związane z rasizmem w społeczeństwie francuskim były raczej marginalizowane. W ostatnich latach tendencja ta zmienia się dzięki nowemu pokoleniu badaczy zainspirowanych brytyjskimi badaniami z kręgu *cultural studies*. Artykuł stawia tezę, że niemożność uchwycenia współczesnych problemów i skutecznej analizy krytycznej tychże wynika z polityki promowania uniwersalistycznej wersji kultury francuskiej, ignorującej istnienie wielu kultur na terenie Republiki. Postkolonialny pejzaż francuskich nauk o kulturze to pole ścierania się konserwatywnych tendencji, niezupełnie wyzwolonych z myślenia kategoriami „misji cywilizacyjnej” z poglądami nowego pokolenia badaczy, którzy są zarazem aktywistami. Ci badacze, m.in. Maxime Cervulle i Marie-Helene Bourcier, poruszają problemy rasizmu wewnątrz krytyki feministycznej, stereotypów wpisanych w medialne wizerunki imigracji i islamu, a nade wszystko, proponują krytykę instytucjonalnych wykluczeń wpisanych w system kulturalny Piątej Republiki.

Słowa klucze: studia kulturowe, postkolonializm, konserwatyzm akademii, francuskie nauki o kulturze

**W** 1930 r. Marcel Mauss przejmuje kierownictwo katedry socjologii (*chaire de sociologie*) w Collège de France. Mimo odwołań do prac Durkheima, z którego szkoły się wywodzi, koncentruje działalność prowadzonej przez siebie

katedry głównie wokół badań terenowych w społeczeństwach archaicznych. W ten sposób, zdaniem jednego ze swych biografów, Marcela Fourniera, przyczynia się do profesjonalizacji etnologii francuskiej i do stworzenia instytucjonalnego związku między etnologią i socjologią<sup>1</sup>. Pod wpływem Maussa, w historii katedry następuje całkowity zwrot ku etnologii, a pod względem metodologicznym, ogromny wpływ na badania francuskich antropologów zaczyna wywierać strukturalizm<sup>2</sup>. Nowa katedra socjologii (*sociologie des sociétés modernes*), powstaje dopiero w latach sześćdziesiątych XX w., a obejmuje ją Raymond Aaron, kuzyn Maussa<sup>3</sup>. Aaron jest zarazem filozofem i socjologiem, o inklinacjach raczej Weberowskich niż etnologicznych, co zdecydowanie wpływa na interdyscyplinarny charakter badań prowadzonych pod jego kierunkiem<sup>4</sup>. Różnice między „impresjonistycznym” stylem u Maussa i syntetycznym u Webera, jak również między przedmiotem badań – niemal całkowita ignorancja koncepcji daru u tego drugiego oraz brak analiz porównawczych eksponujących różnice między wielkimi cywilizacjami u pierwszego – są ogromne<sup>5</sup>. Powrót katedry socjologii do tradycji durkheimowskiej i maussowskiej następuje dopiero w momencie objęcia jej przez Pierre’a Bourdieu, a więc w roku 1968. Bourdieu stwarza platformę dla badań interdyscyplinarnych, łączących socjologię, etnologię oraz problematykę wykluczeń w społeczeństwach nowoczesnych, otwierając tym samym drogę ku studiom kulturowym. Jednak, mimo półwiecza teoretycznych i praktycznych prób zinstytucjonalizowania francuskich studiów kulturowych jest to platforma wciąż ideologicznie zagrożona, a same studia uprawiane stosunkowo marginalnie. Ich przedstawiciele twierdzą, że można mówić wręcz o nieprzystawalności studiów kulturowych do francuskiej teorii kultury<sup>6</sup>, co – zważywszy na wagę

<sup>1</sup> M. Fournier i J.Ch. Marcel, *Présentation: avec Mauss et au-delà de Mauss*, „Sociologie et sociétés” 2004, vol. 36, no 2, s. 6.

<sup>2</sup> Claude Lévi-Strauss przejął katedrę w 1959 r. koncentrując prace badawcze wokół etnografii i tworząc nową bibliotekę antropologiczną; <http://www.college-de-france.fr/site/claude-levi-strauss/>.

<sup>3</sup> Jak wiadomo, z kolei Marcel Mauss był siostrzeńcem Émile’a Durkheima. Ponieważ trudno zakładać, iż istnieje „gen socjologii”, który może być dziedziczony, musimy raczej przyjmować, iż mamy tu do czynienia z innego typu transferem, stanowiącym skądinąd drobny przypis do dalszego ciągu poniższego wywodu.

<sup>4</sup> M. Fournier i J.Ch. Marcel, *Présentation: avec Mauss...*, s. 7.

<sup>5</sup> „Mauss poświęca wiele uwagi konkretnej materialności przedmiotów, podobnie jak ich wymiarowi i mocy znaczącej, jaką spełniają jako symbole”. Ilana F. Silber, *Mauss, Weber et trajectoires historiques du don*, Marcel Mauss vivant, La Decouverte, Revue du M.A.U.S.S 2010/2, no 36, ss. 539–542 [przeł. E.P.]; <http://www.cairn.info/revue-du-mauss-2010-2-page-539.html> [dostęp: 14.09.2016].

<sup>6</sup> W swej analizie nieprzystawalności studiów kulturowych do francuskich instytucji akademickich Christophe Genin przywołuje raport Bourdieu krytycznie oceniający uniwersalizm francuski jako ideologię uniemożliwiającą rzetelne badania nad społeczeństwem francuskim, który spotkał się z ostracyzmem politycznym, podobnie jak następujący po nim projekt komisji Derridy. Zdyskredytowane przez lewicowych polityków i odrzucone przez instytucje edukacyjne, propozycje reformy wewnątrz sposobów nauczania kultury we Francji są do dzisiaj marginalne. Ch. Genin, *Les études culturelles: une résistance française*, w: *Etudes culturelles*

dorobku francuskich badaczy w powstawaniu studiów kulturowych – może wydawać się zupełnie niezrozumiałe. Czytelnik prac np. Stuarta Halla, jednego z bardziej wpływowych teoretyków brytyjskich *cultural studies*, założyciela Centrum Badań nad Kulturą Współczesną w Birmingham (1964 r.)<sup>7</sup>, nieustannie napotyka przecież w jego pracach na odniesienia do Barthesa, Deleuze’a, Foucaulta i Althussera, Derridy, Kristevej i de Certeau. Skąd zatem tak krytyczna opinia o owej nieprzystawalności, czy wręcz wymykaniu się *cultural studies* francuskiej teorii kultury? Czy ma ona coś w tym względzie do nadrobienia? Antycypując rosnące znaczenie studiów kulturowych we Francji, niniejszy tekst jest próbą analizy i podsumowania głównych przyczyn jej zmagania ze studiami kulturowymi.

Studia kulturowe to projekt badań nad kulturą rozumianą jako codzienne praktyki oraz różnorodne style życia, zakładający łączenie różnych dyscyplin i metodologii<sup>8</sup>. Jako że problem wykluczeń pewnych grup poza margines społeczeństwa jest uniwersalny i coraz powszechniej dostrzegany, w ciągu kilku dziesięcioleci studia kulturowe pojawiły się na wszystkich kontynentach. Lata 70. i 80. to czas ich ekspansji w Stanach Zjednoczonych i Ameryce Południowej, w latach 90. rozwinęły się w Azji, natomiast na początku XXI stulecia pojawiły się na uniwersytetach afrykańskich i francuskich<sup>9</sup>. Badanie praktyk kulturowych za pomocą mieszanych technik ma na celu krytyczną analizę politycznych uwarunkowań pojmowanej w sposób esencjalistyczny kultury i tożsamości. Kultura traktowana jest w nich jako „miejsce symbolicznej walki” pomiędzy indywidualnym doświadczeniem mniejszości „tworzących hybrydyczne sposoby wypowiedzi, przeciwstawne oficjalnej polityce reprezentacji” a relacjami władzy narzuconymi przez hegemoniczne instytucje<sup>10</sup>. Jak twierdził wspomniany Hall, aby w pełni oddać obraz współczesnego społeczeństwa, nie wystarczy uprawianie tradycyjnych

---

*et cultural studies*, red. B. Darras, Revue MEI (Médiation et Information), Paris 2006, s. 43–49.

<sup>7</sup>Młodość Stuarta Halla w rodzinnym Kingston na Jamajce naznaczona była pewnym wydarzeniem, które ukształtowało jego dorobek naukowy. Noszący „białą maskę na czarnej skórze” rodzice Halla zakazali jego siostrze poślubienia mężczyzny, który był pełnokrwistym afrykańskim mieszkańcem skolonizowanej przez Koronę Brytyjską wyspy. Po tym zdarzeniu siostra Stuarta zapadła na chorobę umysłową, natomiast Stuart Hall opuścił Jamajkę w 1951 r., by odbyć studia w Oxfordzie. Otoczony studentami z uprzywilejowanych rodzin w kraju, który rozpoczął proces dekolonizacji i masowy import taniej siły roboczej z byłych kolonii, Hall poświęcił swoją karierę badaniu związków między władzą polityczną i kulturą. W 1964 r. założył Centrum Badań nad Kulturą Współczesną w Birmingham, mające na celu badanie kategorii społecznych (rasowych, płciowych, klasowych, etc.) tradycyjnie wykluczonych przez białe, zachodnie (bogate i wykształcone) chrześcijańskie społeczeństwo (płci męskiej).

<sup>8</sup>Stuart Hall postulował „wprowadzenie różnorodności paradygmatycznej” i „hybrydyzację teoretycznych założeń”. Por. tamże, s. 113–115.

<sup>9</sup>M. Cervulle, N. Quemener, *Cultural Studies. Théories et méthodes*, Paris Armand Colin 2015, s. 96–97.

<sup>10</sup>S. Hall, *Identités et cultures. Politiques de Cultural Studies*, édition établie par Maxime Cervulle, Paris: Editions Amsterdam 2008, s. 12.

dyscyplin i używanie tradycyjnych metodologii; konieczna jest także krytyka do-robku intelektualnego, z którego wywodzą się nurty metodologiczne dotychczas stosowane w badaniach kulturologicznych. Ponieważ podział na dyscypliny aka-demickie jest niezwykle istotny we francuskiej tradycji intelektualnej, założenia brytyjskich badaczy z kręgu studiów kulturowych o pracy między dyscyplinami i pluralizmie metodologicznym stały się we Francji źródłem krytycznej dyskusji na temat miejsca przedmiotu badań, miejsca badacza oraz granic epistemologicznych we współczesnych badaniach humanistycznych (czy studia zaliczają się do socjologii, historii, czy też do literaturoznawstwa?). Istotnym źródłem trudności w zaakceptowaniu studiów kulturowych jako pełnoprawnego projektu badawczego i instytucjonalnego była też i jest nadal uznawana za niejednoznaczną sama nazwa „studia kulturowe” (*cultural studies* czy *études culturelles*). Jej tłumaczenie na język francuski stwarza ryzyko (nie tylko terminologicznego) konfliktu z badaniami kulturoznawczymi, natomiast pozostawienie oryginalnej nazwy angielskiej (ze względów lingwistycznych, ale także politycznych) napotkało sprzeciw wobec anglicyzowania nauki francuskiej. Nie bez znaczenia, moim zdaniem, pozostaje tu również, założony programowo anty-esencjalizm studiów kulturowych, który staje się problematyczny w ramach francuskiej polityki kulturalnej skierowanej ku umacnianiu projektu tożsamościowego. W istocie, legitymizacja i instytucjonalizacja studiów kulturowych byłaby równoznaczna z dogłębną refleksją krytyczną nad zagadnieniami dominacji i wykluczeń, na których ów projekt tożsamościowy jest ufundowany. Czy francuska teoria społeczna jest już na to gotowa?<sup>11</sup> Przeanalizujmy to bardziej szczegółowo.

### „Niedzyscyplinowane mniejszości”<sup>12</sup>

Francuska zachowawczość, arystokratyczny status akademii, imperatywna francuskojęzyczność, dyscyplinarny protekcjonizm, ostentacyjne aspirowanie do świetności, strach przed zbrukaniem przedmiotu badań, elitarne, liberalne

---

<sup>11</sup> W chwili obecnej istnieją dwa ośrodki *cultural studies* w Paryżu (CEMTI i Paris 1), jeden w Lille (Lille 3) oraz niedawno powstały ośrodek na uniwersytecie Paula Valéry w Montpellier. Por. M. Cervulle i N. Quemener *Cultural Studies...*

<sup>12</sup> Marie-Hélène Bourcier nadaje tu słowu „dyscyplina” podwójne znaczenie: dyscyplina to represyjny stosunek aparatu państwowego w stosunku do wykluczonych grup społecznych, lecz także ograniczająca jednostka akademicka, która uprawomocnia jedynie badania prowadzone w obrębie określonego paradygmatu teoretyczno-tematycznego. M-H. Bourcier, *Etudes culturelles et les minorités indisciplinées*, w: *Etudes culturelles et cultural studies...*, s. 87–99.

i ojczyźniane podejście do uprawiania nauk, wybór zagadnień szlachetnych i uszlachetniających, pogarda dla nauk stosowanych, uprzywilejowanie debat zorientowanych wyłącznie na Francję przyczyniły się i nadal się przyczyniają do izolacji francuskiego uniwersytetu<sup>13</sup>.

Pierwszą trudnością, jaką napotyka umysł chcąc zamienić intuicyjną myśl w namacalną koncepcję istniejącą nie tylko w jego obrębie, lecz w szerszym obiegu świadomości, jest trud nazwania. Zmagania francuskiej teorii kultury ze studiami kulturowymi zaczynają się od postrzegania ich nazwy jako niejednoznacznej, a zatem problematycznej. Pierwszym kłopotem jest anglojęzyczność nazwy, która wiąże się z koniecznością tłumaczenia, a zatem stwarzania nowych pojęć w języku francuskim na określenie zjawisk, które nie były uprzednio częścią dyskursu akademickiego. Za przykład służyć mogą słowa kluczowe w teoretycznych pismach studiów, np. „artykulacja”, „reprezentacja”, czy „interpelacja”, lecz także, jak zauważa Maxime Cervulle, terminy konotujące zmianę paradygmatu badawczego, np. „różnorodność” (*diversité*) czy „białość” (*blanchité*)<sup>14</sup>. Pojęcie *études culturelles*, które jest dosłownym tłumaczeniem angielskiego *cultural studies*, budziło opór wśród wielu badaczy, także z wewnątrz studiów kulturowych. François Cusset proponuje zachować oryginalną nazwę dla podkreślenia faktu, iż francuska akademia długo ignorowała istnienie studiów kulturowych<sup>15</sup>. Eric Maigret wnosi, że istnieje zasadnicza różnica pomiędzy *cultural studies* ufundowanymi na paradygmatach „foucauldiańskim, marksistowskim, feministycznym i postmodernistycznym”, a *études culturelles*, które czerpią z tradycyjnych dyscyplin w obrębie nauk społecznych<sup>16</sup>. Tradycja kulturoznawcza (Kulturwiesenschaft,

---

<sup>13</sup> „Insularité française; aristocratie académique, monolinguisme, protectionnisme disciplinaires, goût affiché du surplomb, peur de la contagion par les objets, conception élitiste, libérale et patrimoniale de la culture, préférence pour les sujets nobles qui ennoblissent, mépris pour les sciences appliquées, préférence pour les débats franco-français, ont contribué (et contribuent toujours) au renfermement de l’université sur elle-même” B. Darras, *Les études culturelles, une mutation démocratique des sciences humaines*, w: *Etudes culturelles et cultural studies...* [przel. E.P.].

<sup>14</sup> Maxime Cervulle nalega za Judith Ezekiel, by termin na określenie instytucjonalnego rasizmu związanego z „odbarwianiem” koloru białego brzmiał „białość” (*blanchité*), gdyż z jednej strony dotyczy on nie koloru (biel), lecz konstrukcji społecznej (rasowej). Autorzy przeciwstawiają się z drugiej strony używaniu terminu „blanchitude”, odsyłającego do „negritude” autorstwa Aimé Césaire, który zbliża krytyczne studia nad „białością” (*critical white studies*) z nadto do zupełnie przeciwnego im dyskursu „rasizmu anty-białego” proponowanego przez francuską skrajną prawicę. M. Cervulle *Dans le blanc des yeux. Média, racisme et diversité*, Editions Amsterdam, Paris 2015, s. 11–20; 48.

<sup>15</sup> „Uważam za konieczne zachowanie nazewnictwa angielskiego, *cultural studies*, w celu dobitnego zaznaczenia braku tej hybrydycznej, lecz koherentnej tradycji we Francji [...]”. F. Cusset, w: *Les études culturelles sont-elles solubles ans les cultural studies?* Par M.-H. Bourcier; F. Cusset et A. Mattelart, Entretien réalisés par Bernard Darras, w: *Etudes culturelles et cultural studies...*, s. 7.

<sup>16</sup> Tamże, s. 13.

estudios culturales, i studi culturali, Kulturstudien, kulturoznawstwo) wyprzedza powstanie studiów kulturowych o co najmniej pół wieku. Francuskie *études culturelles*, będące niezwykle obszernym polem badań skupiającym historię kultury, socjologię kultury, filozofię kultury czy historię idei (między innymi), są powszechnie zaakceptowanym programem interdyscyplinarnych badań humanistycznych. Podobnie jak kulturoznawstwo interdyscyplinarne, lecz w przeciwieństwie do nich „wielometodologiczny” oraz polityczny charakter studiów kulturowych utrudnia ewentualną legitymizację tego projektu. Początkowe debaty na temat miejsca studiów kulturowych na teoretycznej mapie francuskich nauk humanistycznych toczyły się przede wszystkim wokół zagadnienia podobieństw i różnic pomiędzy studiami kulturowymi a socjologią<sup>17</sup>. W przestrzeni badań socjologicznych (oraz historyczno-kulturowych) trud badawczy skupia się na analizie zastanego tekstu kultury. Hervé Glevarec zaznacza, że dla badaczy studiów kulturowych ważniejsze jest to, jak konstruują się znaczenia. Innymi słowy, sposób, w jaki odbiorcy zinterpretowali dzieło sprawia, że samo dzieło traci obiektywny status swojego pierwotnego przekazu<sup>18</sup>. Marie-Hélène Bourcier proponuje natomiast skończyć z miałkami sporami o nomenklaturę. Podobnie jak ma to miejsce w Stanach Zjednoczonych, twierdzi Bourcier, we Francji studia kulturowe mogłyby być uprawiane w każdej możliwej przestrzeni badań humanistycznych bez względu na to, jak je nazwiemy.

Używając różnych nazw na określenie studiów kulturowych, środowisko badawcze staje również w obliczu inherentnego ryzyka relatywizmu. Nie wiedząc, co badacz miał na myśli pisząc „studia kulturowe”, szersze środowisko naukowe może zdyskredytować słuszność użytych metodologii, przedmiot badań i wybór aparatu teoretycznego. W rezultacie, studia kulturowe znajdują się w dalszym ciągu na marginesie oficjalnie stosowanych technik badawczych oraz przedmiotów badań na francuskich uniwersytetach. W przeciwieństwie do *études culturelles* (tradycyjne kulturoznawstwo) termin *cultural studies* (lub *études culturelles britanniques*) jest wciąż dzisiaj nieznanym znacznej części studentów kierunków humanistycznych we Francji.

Próby wykluczenia studiów kulturowych, nazywanych przez francuskich intelektualistów „kulturowym nihilizmem” i „atakami intelektualistów na kulturę”<sup>19</sup> poza obręb francuskiej teorii kultury wywołały liczne debaty książkowe,

---

<sup>17</sup> Hervé Glevarec wskazuje na odrzucenie przez francuskich socjologów *cultural turn*. *Les cultural studies sources et ressources productives*, w: H. Glévarec, E. Macé, E. Maigret, *Cultural studies. Anthologie*, Armand Colin, Paris 2008, s. 9.

<sup>18</sup> Tamże s. 12.

<sup>19</sup> D. Sallenave; cyt. za.: Ch. Genin, *Les études culturelles...*, s. 46.

internetowe i konferencyjne<sup>20</sup>. Spiętrzenie terminologiczne i spory wokół przynależności dyscyplinarnej oraz przedmiotu badań nadały studiom kulturowym pewien stygmat badań trudnych, niezrozumiałych i nieokreślonych. W rezultacie, debata socjologów francuskich nad problematyką nazwy sprawiła, iż studia kulturowe zyskały wielu oponentów, zarzucających im metodologiczną niedojrzałość, teoretyczną niespójność i – przede wszystkim – relatywizm<sup>21</sup>. Nie oznacza to, że w obrębie samych studiów kulturowych nie istniały takie wątpliwości. W efekcie swej ogromnej teoretycznej rozpiętości, studia zaczęły wymykać się spod jakiegokolwiek akademickiej kontroli i kierować się w różne, trudne do ogarnięcia pod jedną nazwą strony. Ponieważ żargon używany przez badaczy studiów kulturowych był krytykowany jako zbyt heterogeniczny, studia kulturowe w latach 90. przechodziły pewien znaczący kryzys<sup>22</sup>. W tym kontekście słynna afera Sokala padła na niezwykle podatny grunt. W 1996 r. w piśmie *Social Text* Alain Sokal, chcąc zdyskredytować jednocześnie studia kulturowe i poststrukturalizm, opublikował parodystyczny artykuł zatytułowany *Przekraczanie granic: w stronę transformatywnej hermeneutyki kwantowej grawitacji*, wyszydzający zagmatwany i eksperymentalny język używany przez niektórych badaczy z obu kręgów (np. przez Julię Kristewą i Michela Foucaulta). Krytycy studiów kulturowych, często przywołując ów tekst Sokala, wnoszą, że „pewne analizy w obrębie studiów kulturowych mają charakter karykaturalny”, kiedy powołują się na naukowość swych programowo politycznych badań<sup>23</sup>. Impas spowodowany krytycznymi głosami pod adresem rzekomo nienaukowych studiów kulturowych okazał się symptomatyczny dla ogólnego braku zrozumienia paradygmatycznej zmiany w obrębie humanistyki, tzw. *cultural turn*, zupełnie zignorowanego przez francuskich teoretyków kultury<sup>24</sup>. Tracąca swój uprzednio naczelny wpływ na kształt francuskiego życia intelektualnego École normale supérieure skupia w późnych latach 90. oponentów, nazywających studia kulturowe „efemerycznymi”, „nieużytecznymi” lub wręcz, bez pardonu, „amerykańskimi”<sup>25</sup>. Zarzuty te stały się w ciągu ostatnich lat przedmiotem analiz teoretyków popularyzujących studia kulturowe, którzy na ich podstawie wskazują na hegemoniczny dyskurs tożsamościowy wewnątrz

---

<sup>20</sup> B. Darras, w: *Les études culturelles sont-elles solubles...*, s. 20–29.

<sup>21</sup> Ch. Genin, *Les études culturelles...*, s. 44.

<sup>22</sup> Na konferencji w Chicago Lawrence Grossberg zwraca uwagę na „balkanizację podejść krytycznych w badaniach studiów kulturowych”, M. Cervulle, N. Quemener, *Cultural Studies...*, s. 110.

<sup>23</sup> M. Dubois, „L'affaire Sokal”: *études culturelles et sociologie relativiste des sciences*, „Revue Française de Sociologie” 1998, nr 39/2, s. 396–397.

<sup>24</sup> A. Mattelart, w: *Les études culturelles sont-elles solubles...*, s. 21.

<sup>25</sup> Cyt. za: M. Cervulle, N. Quemener, *Cultural studies...*, s. 110.



akademii. Hervé Glevarec i Maxime Cervulle podkreślają problematyczny dla francuskich intelektualistów status badacza, który jest w wyniku *cultural turn* mniej istotny niż przedmiot badań<sup>26</sup>. Postać „publicznego intelektualisty”, która pojawiła się po raz pierwszy w pismach Antonio Gramsciego, związana jest z nowym trybem pracy kulturoznawczej, w której przedmiot badań staje się podmiotem, osłabiając w rezultacie autorytet badacza jako posiadacza pewnej wiedzy *a priori*. Wedle badaczy studiów kulturowych, tekstem kultury może być każda praktyka kulturowa i jest ona pełnoprawnym przedmiotem badań. Wchodząc w interakcję z tekstem kultury badacz jednocześnie analizuje i sam jest uwikłany w sieć stosunków władzy:

dystrybucja władzy w społeczeństwie odpowiada semiotycznym sporom o znaczenie. Każdy tekst i każde odczytanie ma wymiar społeczny, a zatem polityczny, odzwierciedlony zarazem w strukturze tekstu, jak i w związku pomiędzy odbiorcą i tekstem<sup>27</sup>.

Dyskusje dotyczące legitymizacji studiów kulturowych są dzisiaj przedmiotem krytyki ze strony następczej generacji popularyzatorów studiów kulturowych we Francji. Marie-Hélène Bourcier wprowadza pojęcie „epistemopolityki” (*epistemopolitique*), czyli epistemologii politycznej, badań naukowych biorących pod uwagę paradygmatyczny związek kultury i relacji władzy w społeczeństwie<sup>28</sup>. Krytykując „męski punkt widzenia” autorów współczesnej tradycji humanistycznej, Gillesa Deleuze’a i Jacquesa Derridy, uznawanych za „awangardowych” ale i antyfeministyczny instytut Psy&Po założony przez Hélène Cixous i Antoinette Fouque<sup>29</sup>, Bourcier zwraca uwagę na szkodliwą instytucjonalność we francuskiej refleksji kulturoznawczej, która nie pozwala badać „niezdyscyplinowanego” przedmiotu spoza dyscyplinarnie „zablokowanego pejzażu referencyjnego”<sup>30</sup>. Zdaniem Bourcier, podział na dyscypliny akademickie, podobnie jak istnienie tożsamości narodowej jest jedynie (*nota bene* powiązany ze sobą) dyskursem, nie zaś własnością absolutną francuskiego społeczeństwa:

W obrębie nacjonalistycznego francuskiego dyskursu dyscyplinarnego nie istnieje refleksja na temat genealogii dyscyplin i nauk humanistycznych zaistniałych w wyniku XIX-wiecznej eksplozji dyscyplinarnej, oraz ich ewidentnej roli

---

<sup>26</sup> H. Glevarec, *Antologie...*, s. 8.

<sup>27</sup> J. Fiske, cyt. za: H. Glevarec E. Macé, E. Maigret, *Cultural studies. Anthologie...*, s. 11.

<sup>28</sup> M.-H. Bourcier, *Queer Zones 3. Identités, cultures, politiques*, Editions Amsterdam, Paris 2011.

<sup>29</sup> Tamże, s. 17.

<sup>30</sup> M.-H. Bourcier, *Etudes culturelles et les minorités indisciplinées...*, s. 91.

w imperialistycznym projekcie narodów europejskich. Różnego rodzaju nauki „humanistyczne” takie jak psychologia, antropologia, demografia, geografia, historia i filologia przyczyniły się w znacznym stopniu do rozpowszechnienia „chęci stworzenia narodu [wśród podbitych ludów – przyp. E.P.]<sup>31</sup>.

Zatem zamaskowanie misji politycznej, zawartej zdaniem Bourcier w projekcie tradycyjnych dyscyplin, służy argumentowi „naukowości”, umacniającemu krytyczne opinie na temat studiów kulturowych. Natomiast w świetle analiz krytycznych koncentrujących się na owej refleksji o ewidentnym upolitycznieniu dyscyplin akademickich, których klasycznym przykładem jest *Orientalizm* Edwarda Saïda, argument ten zostaje zdyskredytowany.

Z kolei Maxime Cervulle, tłumacz tekstów Halla i historyk teorii i metod używanych w kręgu studiów kulturowych<sup>32</sup>, lecz także badacz dyskursów medialnych na gruncie francuskim<sup>33</sup>, używa nazwy *cultural studies* w celu wyraźnego oddzielenia dyscyplinarnej (i interdyscyplinarnej) tradycji francuskiej od anglosaskich studiów kulturowych. W wydanej na początku 2015 r. najnowszej pracy dotyczącej zasięgu i natury studiów kulturowych Nelly Quemener i Maxime Cervulle podkreślają istniejący w działalności akademickiej we Francji imperatyw badania kultury w obrębie poszczególnych dyscyplin, a zwłaszcza w obszarze precyzyjnie zdefiniowanych metodologii<sup>34</sup>. Nauczyciele akademicy wymagają od studentów, by ci wybrali jedną z tradycyjnych teorii badań (strukturalizm, semiotyka, dekonstrukcja, psychoanaliza) oraz metod (badania jakościowe, ilościowe, analiza dyskursywna, analiza tekstu/filmu). Studia kulturowe budzą czasem niechęć wśród promotorów prac i opiekunów naukowych ze względu na ich „odległość” od francuskiego sposobu uprawiania humanistyki, opartej na prymacie metody i wyższości aparatu teoretycznego badacza nad przedmiotem badań<sup>35</sup>. Autorzy argumentują, że wyjście poza tradycyjny status przedmiotu badań i aparat epistemologiczny badacza jest założeniem studiów. Dlatego też eksperymentalne w swej naturze studia kulturowe spotykają się często z oporem

---

<sup>31</sup> „L’impensé du disciplinarisme nationaliste français est son manque de réflexivité quant à la généalogie des disciplines et des sciences humaines qui ne sont respectables qu’à condition de faire l’impasse sur l’explosion disciplinaire de la fin du XIX siècle et ses multiples implications dans l’imposition violente des nations européennes en plein boom impérialiste. Des sciences »humaines« aussi diverses que la psychologie, l’anthropologie, la démographie, la géographie, l’histoire et la philologie ont rendu de fiers services au dévoiement du sentiment de former une nation”. Tamże, s. 90.

<sup>32</sup> M. Cervulle, N. Quemener, *Cultural Studies. Théories et méthodes...*, s. 34.

<sup>33</sup> Por. M. Cervulle, *Dans le blanc des yeux. Diversité, racisme et les médias*, Editions Amsterdam, Paris 2013.

<sup>34</sup> M. Cervulle, N. Quemener, *Cultural Studies. Théories et méthodes...*, s. 36.

<sup>35</sup> H. Glevec, E. Macé, E. Maigret, *Cultural studies. Anthologie...*, s. 8.

ze strony hegemonicznych dyscyplin akademickich. Aby oddać spektrum relacji władzy, w jakie uwikłany jest dany przedmiot badań, epistemologiczne trajektorie nauk społecznych są w obrębie studiów kulturowych użyte w sposób eklektyczny. W przeciwieństwie do spotykanego tu kolażu metodologicznego, *études culturelles* w tradycyjnym sensie oparte są na interdyscyplinarnym badaniu przedmiotu wedle klasycznych przesłanek metodologicznych. Podobnym założeniem kierowali się jednakowoż Stuart Hall, Lawrence Grossberg i Tony Bennett, nazywając interdyscyplinarność studiów kulturowych „rozmową toczącą się w przestrzeni pomiędzy licznymi dyscyplinami”<sup>36</sup>. Zasadniczą różnicę stanowi zatem ewidentnie status przedmiotu badań oraz status badacza. A zatem argument przytoczony wcześniej przez Dubois ogranicza się do sporów czysto teoretycznych, podczas gdy badania empiryczne przeprowadzone w obrębie studiów kulturowych zdają się wpisywać w rozszerzający swe granice dyskurs współczesnych nauk humanistycznych.

Używanie angielskiego sformułowania: *cultural studies*, stanowi problem także dlatego, że symbolizuje upadek roli języka francuskiego na arenie międzynarodowej, podczas gdy zwłaszcza w dwudziestym wieku, to przecież, wybitne dokonania francuskich filozofów, antropologów i socjologów kultury przyczyniły się do prawdziwego prymatu Francji w dziedzinie humanistyki. Czołowi badacze kultury (Bourdieu, Foucault, Barthes, Baudrillard, Althusser, de Certeau, etc.) i jednocześnie użytkownicy najszerzej stosowanych metodologii (takich jak: strukturalizm, semiotyka, poststrukturalizm, dekonstrukcja) dogłębnie przeformułowali metodologiczne i ideologiczne podwaliny studiów kulturowych<sup>37</sup>. Francuscy historycy i teoretycy kultury dali anglosaskim inżynierom podstawy paradygmatycznej zmiany narzędzi, które niemal na całym świecie, za wyjątkiem Francji, przyczyniły się do natychmiastowego sukcesu studiów kulturowych. Kluczowe dla drugiej fazy rozwoju studiów kulturowych pojęcie tożsamości zyskało dzięki *French Theory* wymiar dyskursywny. Konsekwencją była powszechnie odczuwana potrzeba krytycznej analizy klasycznych dzieł europejskich nauk humanistycznych i badań nad lekceważonymi/objętymi tabu obszarami europejskich społeczeństw. Dlatego zatem francuska teoria krytyczna, wzbogacona w empiryczne badania na gruncie anglosaskim, nie spotkała się z pozytywnym odbiorem we Francji?

Ogromna część propagatorów studiów kulturowych zwraca uwagę na niezwykle opóźnioną publikację tekstów autorstwa Raymonda Williama, Stuarta Halla,

---

<sup>36</sup>M. Cervulle, N. Quemener, *Cultural Studies. Théories et méthodes...*, s. 114.

<sup>37</sup>Tamże, s. 39–40.

ale i autorów postmodernistycznych, np. Fredericka Jamesona<sup>38</sup>. Problem braku tłumaczeń, który nieodłącznie wiąże się z mniejszym wpływem na środowisko akademickie, zaczął powoli ustępować coraz liczniejszym antologiom. W latach 2000–2013 ukazało się we Francji kilka zbiorów „kanonicznych” tekstów z kręgu studiów kulturowych<sup>39</sup>. Marie-Hélène Bourcier przywołuje niesławny przykład z końca lat dziewięćdziesiątych, kiedy propozycja tłumaczenia *Gender Trouble* Judith Butler została odrzucona przez jedno z głównych wydawnictw francuskich pod zarzutem, że „Judith Butler jest szalona”<sup>40</sup>. Zatem, dzisiejsi studenci, obecni i przyszli badacze we Francji są w dużo lepszej sytuacji w porównaniu z ich poprzednikami jeszcze dziesięć lat temu. Zdecydowanie, lecz jednak bardzo powoli i jedynie stopniowo, zmienia się status studiów kulturowych – z demonicznego i niezrozumiałego na dostępny i praktykowany<sup>41</sup>. Stopniowemu osłabieniu ulega także imperatyw podążania tropami tradycyjnych teorii kultury opartymi na metodach, tematach i dyscyplinach nie zawsze zdolnych uchwycić francuską rzeczywistość społeczną w 2015 roku.

### Tożsamość w bloku/blok tożsamościowy

*Zadając dzisiaj pytanie o tożsamość,  
spodziewam się usłyszeć bardzo długą opowieść*  
Stuart Hall<sup>42</sup>

*Na całe szczęście, myślę, że nie istnieje coś takiego  
jak apelacja dla studiów kulturowych*  
Marie-Hélène Bourcier<sup>43</sup>

---

<sup>38</sup> François Cusset wymienia *Kargo* i *Editions Amsterdam* jako główne wydawnictwa, które podjęły się tłumaczeń tekstów badaczy studiów kulturowych. *Les études culturelles sont-elles solubles...*, s. 13–14.

<sup>39</sup> W tych latach przetłumaczeni zostali m.in. Raymond Williams, Angela McRobbie, Dick Hebdige, Donna Hathaway, Lawrence Grossberg, John Carey, John Hartley, John Fiske, Stuart Hall, James Clifford, Homi H. Bhabha, etc.

<sup>40</sup> M.-H. Bourcier, *Etudes culturelles et les minorités indisciplinées...*, s. 14.

<sup>41</sup> Mimo że postępujące zainteresowanie *cultural studies* cieszy, jest ono jedynie stopniowe. Jest to wciąż temat egzotyczny, sam w sobie istniejący już jako zbiorem tekstów i założeń oraz meta-dyskurs, który (w negatywnym sensie) podkreśla specyfikę edukacji uniwersyteckiej, lecz nie ma dotychczas pewnej aktywnej sieci interdyscyplinarnej, która umożliwiłaby badaczom i nauczycielom akademickim rozwinąć głębszy stosunek pomiędzy praktycznym zastosowaniem i naukową refleksją”. M.-H. Bourcier, w: *Les études culturelles sont-elles solubles...*, s. 8.

<sup>42</sup> *The Stuart Hall Project*, reż. John Akomfrah, DVD, rok wydania 2012.

<sup>43</sup> *Les études culturelles sont-elles solubles...*, s. 11. Określenie *origine contrôlée* (kontrola miejsca pochodzenia) zyskało we francuskim dyskursie krytycznym podwójne znaczenie: odnosi się ono nie tylko

W wydanej w 2011 r. książce *Queer Zones* – trzecim tomie niezwykle bogatej w założenia teoretyczne studiów kulturowych pracy (opatrzonej podtytułem „tożsamości, kultury, polityki”), Marie-Hélène Bourcier ponownie przytacza dyskusje toczone wokół nazwy studiów kulturowych, wskazując na paralełę pomiędzy uniwersalizmem i republikanizmem, a dyscyplinarną represyjnością. I zauważa, że ponieważ badania studiów kulturowych z założenia mają na celu opór wobec tradycyjnych podziałów społecznych, tradycyjnie pojmowana akademia będąca przestrzenią wspierania owych podziałów, musi pierwsza ulec znaczącej transformacji:

Studia kulturowe nie są nawet zainteresowane testowaniem teorii, a jeszcze mniej tworzeniem kolejnych teorii. Wyszyszczają one stosowanie matryc interpretacyjnych, którymi tak się przejmowały wielkie systemy/ideologie teoretyczne dwudziestego wieku. Studia kulturowe są bardziej zainteresowane krytycznymi odczytaniem teorii oraz tworzeniem nieoczekiwanych map referencyjnych (*univers referentiels*). Założenie studiów kulturowych, we Francji praktycznie nieznane, jest następujące: teorie są zasadniczo niewystarczalne i z reguły punktem wyjścia są ich ograniczenia, ich ciemne zaułki<sup>44</sup>.

Zatem, konieczny jest powszechny konsensus ze strony intelektualistów, iż badanie stosunków władzy, kulturowych wykluczeń i krytyczna analiza ciemnych stron „dorobku cywilizacyjnego”, powinny mieć należne im miejsce w programie edukacyjnym<sup>45</sup>. Zdaniem Bourcier, powód, dla którego legitymizacja i instytucjonalizacja studiów kulturowych budzą ogromny sprzeciw we Francji, jest związany z obawą francuskiej elity intelektualnej o własną tożsamość narodową. Będąca była potęgą kolonialną i przyznająca sobie trud „misji cywilizacyjnej” Francja zainwestowała wiele wysiłków w wypromowanie własnego wizerunku intelektualnej elity światowej. Powitanie z otwartymi ramionami anglosaskiej „szkoły” kulturoznawczej, która świadomie odrzuca kartezjański rygor jednej metody i encyklopedyczny przymus jednej dyscypliny, zasadnie więc wydaje się całkowicie sprzeczne z francuskim projektem tożsamościowym zakorzenionym w imperialnej idei wyższości kulturowej. Opisuując reakcje, jakie wywołują

---

do zastrzegania oryginalności francuskich produktów (wynikającej z protekcjonizmu rynkowego), lecz także do politycznej opresji i podkreślania „rasowej” czystości francuskich obywateli (kontrolowanie, czy obywatel jest „prawdziwym” Francuzem, ale także kontrola sprawowana nad „Innym” – asymilacja/wykluczenie, ten podwójny standard francuskiej polityki integracyjnej).

<sup>44</sup> *Les études culturelles sont-elles solubles...*, s. 10–11.

<sup>45</sup> M.-H. Bourcier, *Queer Zones...*, s. 99–107.

na francuskich uniwersytetach studia kulturowe, Marie-Hélène Bourcier cytuje określenia takie jak „zagrożenie”, „amerykańska inwazja”<sup>46</sup>. Pojawienie się studiów kulturowych wywołało liczne krytyki w kontekście starcia pomiędzy republikańskimi uniwersalistycznymi ideałami a kulturową kolonizacją zza Atlantyku. Ponadto, spotęgowana poprzez antyimigracyjny dyskurs skrajnej prawicy obawa przed „Innym”, (który jest przedmiotem studiów kulturowych, a one same „między-dyscypliną”) przyczyniła się do wynurzenia projektu tożsamościowego z niespotykaną dotąd siłą. W przytaczanej wyżej pracy *Queer Zones* Bourcier proponuje dekonstrukcję republikańskiego założenia o „tej samej francuskiej kulturze dla wszystkich”, które jest w rzeczy samej częścią szerszego dyskursu politycznego, skierowanego ku obronie wartości uniwersalistycznych, broniącego polityki asymilacji i, w efekcie, zaprzeczającego ewidentnej różnorodności kulturowej oraz wykluczeniom społecznym, będącym nieodłączną częścią rzeczywistości współczesnej Francji. Przywołując pierwszą pracę dotyczącą studiów kulturowych, wydany przez Instytut Badań Socjologicznych w Paryżu, *Wstęp do studiów kulturowych (Introduction aux Cultural Studies)* autorstwa dwóch profesorów socjologii, Armanda Mattelarta i Erica Neveu, Bourcier krytykuje sposób, w jaki autorzy kształtują pierwszy kontakt francuskiego czytelnika ze studiami kulturowymi. Ta, nowatorska na gruncie francuskim praca, skierowana była do potencjalnego badacza w dziedzinie socjologii, zajmującego się wynurzeniami zjawisk marginalizowanych we współczesnym francuskim dyskursie socjologicznym. Jej celem zaś – przybliżenie interdyscyplinarnego projektu, który świadomie odrzuca teleologię i epistemologię na rzecz wynurzania i doświadczenia, autorytet badacza na rzecz głosu „przedmiotu” badań oraz prymat jednej metodologii i teorii nad wielością narzędzi, by ukazać wielość tożsamości i reprezentacji<sup>47</sup>. Jednak zamiast skoncentrować się na rzeczywistej różnicy między paradygmatami tradycyjnych nauk humanistycznych, a krytycznym, anty-esencjalistycznym projektem studiów kulturowych<sup>48</sup>, które w swym założeniu są anty-doktrynalne i przeciwstawne tworzeniu kanonu i „szkoły”, Mattelart i Neveu zaczynają od przedstawienia ich „ojców założycieli” oraz przyrównania studiów kulturowych do socjologii i antropologii. Badacze francuscy skupili się na badaniu wykluczeń, które są akceptowane we Francji – zbuntowana młodzież, mniejszości seksualne, klasa robotnicza (na co wskazuje np. niezwykle sukces dzieła *The Uses of Literacy/La culture du pauvre* Richarda Hoggarta przy jednoczesnym

---

<sup>46</sup> Tamże, s. 88.

<sup>47</sup> Tamże, s. 90.

<sup>48</sup> Tamże, s. 91–92.

braku tłumaczeń dzieł Raymonda Williama czy Homiego H. Bhabhy, którzy bezpośrednio wskazywali na związki pomiędzy przemocą aparatu państwowego a kryzysem projektu modernistycznego). Dorobek postmodernizmu spotkał się we Francji z ogromnym sprzeciwem ze strony obrońców modernizmu, podobnie jak dorobek feminizmu spotkał się z oporem zdominowanej przez mężczyzn francuskiej elity intelektualnej. Kolaboracja rządu Vichy, podobnie jak okupacja, kolonizacja, uprzywilejowanie *piednoirs* oraz wojna w Algierii nadal są tabu w obrębie francuskich nauk humanistycznych i francuskiej edukacji narodowej. Polityka asymilacji wobec imigrantów jest stosowana mimo licznych dowodów na jej kompletną nieskuteczność (najbardziej drastycznym z nich jest niewątpliwie atak na Charlie Hebdo, który zresztą w żadnym z francuskich mediów nie był powiązany w fatalną polityką postkolonialną byłego imperium). Dlatego Marie-Hélène Bourcier i Maxime Cervulle wskazują na konieczność krytycznej analizy „białości” (*blanchité*) społeczeństwa francuskiego i mechanizmów wykluczania, które owa białość (nie będąca, w przeciwieństwie do „*négritude*” Aimé Césaire, kolorem<sup>49</sup>) legitymizuje:

*Whiteness*, czyli wszystko, co czyni nas „białymi”, francuska tożsamość, ta francuska wyjątkowość, nieodłącznie związana z intelektem są moim zdaniem najpilniejszymi przedmiotami analizy podczas naszych zajęć. Aby nie ustąpiła ona miejsca skupieniu na osobliwym egzotyzmie mniejszości, ważne jest uchwycenie ich doświadczeń, ich wiedzy i roli, jaką grają w procesie decentralizacji kultury „francuskiej”<sup>50</sup>.

Debata nad tożsamością francuską, rozpoczęta przez byłego prezydenta Nicolasa Sarkozy’ego i przejęta dzisiaj przez skrajną prawicę pod nazwą „blok tożsamościowy”, wskazuje na politykę tożsamości mającą na celu umocnić francuską wyjątkowość (*l’exceptionnalisme français*), czyli kulturowy puryzm. Marie-Hélène Bourcier, badaczka studiów kulturowych z uniwersytetu Lille III zwraca uwagę na hipokryzję owego uniwersalistycznego obrazu współczesnej Francji. Podkreśla ona, że obecność imigracji we Francji jest w naukach humanistycznych traktowana w sposób niemal archeologiczny. Podczas gdy media proponują rasistowskie i upolitycznione sposoby portretowania społeczności romskich, arabskich, afrykańskich i muzułmańskich, pisze, szkolnictwo proponuje przede wszystkim wiedzę na temat kultury europejskiej, przedstawia kolonizację jako

---

<sup>49</sup>M. Cervulle, *Dans le blanc des yeux...*, s. 165–170.

<sup>50</sup>M-H. Bourcier, *Queer Zones 3...*, s. 98.

dobrodziejstwo oraz pomija milczeniem pewne istotne elementy francuskiej historii współczesnej, mianowicie kolaborację rządu Vichy oraz przemoc dokonaną w Algierii<sup>51</sup>. Dotychczasowe badania humanistyczne nie podejmują tematu zbrodni popełnionych w imię swej misji cywilizacyjnej w wymiarze innym niż historyczny. Z tego powodu, w mentalności francuskiej kolonizacja jest dawno minionym procesem historycznym, przez wielu zresztą postrzeganym jako pomoc niesiona krajom na niższym szczeblu rozwoju<sup>52</sup>. Jedną z przyczyn tego politycznego programu „odpolityczniania” kultury i sztuki jest „artystyczna i purytańska prywata”<sup>53</sup>, czyli walka o zachowanie pewnego statycznego statusu francuskiej produkcji artystycznej i kulturalnej.

### Ani Charlie, ani Mohammed

*We Francji istnieje apartheid terytorialny, społeczny i etniczny.*

Manuel Valls

Konieczność krytycznych badań nad epistemologią francuskich badań kulturoznawczych mogłaby doprowadzić, jako efekt uboczny bądź zamierzony, do analizy niedawnych ataków terrorystycznych w Paryżu oraz rosnącej fali strachu przed społeczeństwem muzułmańskim we Francji. Argument o niekompatybilności studiów kulturowych i francuskiej teorii kultury w pewnym sensie odzwierciedla polityczny argument prawicy i skrajnej prawicy o nieprzystawalności muzułmańskich obywateli do wartości Republiki Francuskiej. Chociaż badania nad mniejszościami zyskały już swego rodzaju kanon teoretyczno-empiryczny w obrębie francuskiej humanistyki, Maxime Cervulle argumentuje, iż *critical white studies*, czyli krytyczne badania nad rolą „białości” we francuskim społeczeństwie są dzisiaj prawdziwie niezbędnym terenem badań. Tymczasem, „polityka różnicy” zastosowana i promowana w mediach francuskich od 2005 r., zamiast wynurzać problem rasizmu i aktywnie mu się przeciwstawiać, paradoksalnie go powiększa. Cervulle pisze, iż ryzyko powielania systematycznego rasizmu zostało zażegnane za pomocą przeniesienia ciężaru metodologicznego – zamiast ukazania spektrum mniejszości we Francji, francuski „biały ekran” skupił się na ukazaniu pozytywnego stosunku białych postaci do „mniejszości”

---

<sup>51</sup> Tamże, s. 102–106.

<sup>52</sup> Tamże, s. 99.

<sup>53</sup> „*Tropisme artistique et austerique*”. Tamże, s. 101.



wedle tradycyjnych kategorii rasistowskiego przedstawiania tych społeczności w teorii sformułowanej przez Stuarta Halla<sup>54</sup>.

Sposób, w jaki mniejszość muzułmańska jest przedstawiana oraz postrzegana we francuskim dyskursie politycznym, medialnym oraz instytucjonalnym, jest palącym tematem. Jest to zarazem temat trudny do zrealizowania ze względu na instytucjonalne i metodologiczne przeszkody. Poza nielicznymi pracami, m.in. *Islamophobie* autorstwa Abdellai Hajjata i Marwana Mohammeda, w kręgach akademickich temat ten jest zupełnie nieobecny. Thomas Deltombe w swej analizie materiałów dziennikarskich, narzucających stereotypowy wizerunek społeczności muzułmańskiej, pokazuje ewolucję tematów, od biedy, braku higieny i kultury do problemów rodzinnych i przemocy, wreszcie do okrycia głów kobiet muzułmańskich interpretowanego przez media jako oznaka groźnego fundamentalizmu (w kontekście powstającego dyskursu medialnego dotyczącego tzw. muzułmańskiego terroryzmu)<sup>55</sup>. Deltombe zwraca uwagę na dwulicowy stosunek mediów do społeczności muzułmańskiej, naznaczony z jednej strony współczuciem i chęcią pomocy (misja cywilizacyjna), z drugiej zaś obwinianiem i wykluczeniem (brutalna asymilacja). Te dwa bieguny mechanizmu dominacji kulturowej wskazują na wciąż nierozwiązany konflikt wewnętrzny społeczeństwa francuskiego, które w warstwie meta-narracyjnej zdaje się ignorować obecność przeszłości kolonialnej, a zwłaszcza jej namacalnej postkolonialnej warstwy – imigracji. Jednocześnie, autor zwraca uwagę na nieobecność dyskursu krytycznego na temat owego upraszczającego wizerunku i jego związku z ogólnym sentymentem wykluczenia obecnym wśród społeczności muzułmańskiej. Paradoksalnie, sentyment ten przyczynia się bowiem do dalszej produkcji dyskursów tożsamościowych, które przejawiają się w aktach przemocy.

Niecały miesiąc po atakach w Paryżu, zdawszy sobie sprawę, do jakiego stopnia społeczeństwo francuskie jest podzielone, premier Manuel Valls publicznie potwierdził istnienie „terytorialnego, społecznego i etnicznego apartheidu” we Francji<sup>56</sup>. Choć media donoszą o przemocy popełnionej przez fundamentalistów związanych z Daesh<sup>57</sup>, nie proponują analizy tych zjawisk w głębszej perspektywie.

---

<sup>54</sup> M. Cervulle, *Dans le blanc des yeux...*, s. 129–132.

<sup>55</sup> T. Deltombe, *L'islam imaginaire. La construction médiatique de l'islamophobie en France, 1975–2005*, La Découverte, Paris 2007.

<sup>56</sup> Manuel Valls évoque „un apartheid territorial, social, ethnique” en France, [http://www.lemonde.fr/politique/article/2015/01/20/pour-manuel-valls-il-existe-un-apartheid-territorial-social-ethnique-en-france\\_4559714\\_823448.html](http://www.lemonde.fr/politique/article/2015/01/20/pour-manuel-valls-il-existe-un-apartheid-territorial-social-ethnique-en-france_4559714_823448.html) [dostęp: 15.09.2016].

<sup>57</sup> „Daesh” lub „ISIS” to organizacja terrorystyczna działająca na terenie Syrii i Iraku. W polskich (i niektórych francuskich) mediach Daesh zwany jest „państwem islamskim”, chociaż nie został on uznany przez żadne inne państwo.

W obrębie francuskich nauk humanistycznych nie powstała dotychczas żadna praca poświęcona instytucjonalnej przemocy wobec francuskich muzułmanów oraz dyskursu tożsamościowego ufundowanego na wyobcowaniu tej grupy społecznej. Zdaniem Maxime'a Cervulle'a, jest to związane z palącym brakiem zinstytucjonalizowanego dyskursu antyrasistowskiego i krytycznego dyskursu tożsamościowego we Francji. Na początku swej nowatorskiej pracy proponującej teorię badania problemów związanych z rasizmem, Cervulle cytuje badaczkę feminizmu, która o konieczności badania „białości” jako kategorii sprzyjającej systemowi wykluczeń na skalę państwową pisała już w latach siedemdziesiątych:

Grupa dorosłych, białych, katolickich przedstawicieli klasy średniej rodzaju męskiego zdrowych na umyśle i dobrych obyczajów jest zatem tą kategorią, która nie określa się żadnym mianem i stwarza wokół siebie atmosferę milczenia. Zarazem narzuca ona innym, za pomocą języka, swą własną definicję jako normę<sup>58</sup>.

Słowem, „białość” jest kategorią przezroczystą, która zarazem określa wszystko, co jest poza nią jako niewystarczającą normę, a zatem wytycza swe własne obrzeża jako naznaczone brakiem. W ten sposób, rasizm jest nadal uważany za zjawisko do pewnego stopnia dopuszczalne, bądź też jest on piętnowany w sposób wybiórczy (np. wysoka karalność czynów o podłożu antysemitycznym i nieuzasadnione aresztowania obywateli „o wyglądzie” arabskim lub romskim)<sup>59</sup>. W brytyjskich studiach kulturowych powstała w latach 80. grupa *Rasa i Polityka*, której dzieło *Imperium Odpiera Atak* stało się kluczowym manifestem powiązania medialnych dyskursów rasistowskich ze zwycięstwem politycznym neoliberalnej prawicy, zwanej popularnie thatcheryzmem. We Francji teoria kultury również była przez długi czas i do pewnego stopnia nadal jest „*de souche*”<sup>60</sup>. Element etniczny, przedstawiany w eurocentryczny sposób bądź ignorowany w oficjalnym dyskursie medialnym, lecz także akademickim, stał się narzędziem wykluczenia politycznego i społecznego, które ułatwiało kontrolę nad imigracją i utrudniało równoprawne, harmonijne współistnienie różnych kultur we Francji. Celem było oczywiście zachowanie względnej czystości kultury francuskiej, która

---

<sup>58</sup> C. Guillaumin, *L'idéologie raciste. Genèse et langage actuel*, Gallimard, Paris 2002 (1972), s. 18; cyt. za: M. Cervulle, *Dans le blanc des yeux...*, s. 19.

<sup>59</sup> Tamże, s. 35–39.

<sup>60</sup> *De souche* (fr.) – rodowita, czysta rasowo i etnicznie. Koncept używany przez francuska skrajną prawicę (*Front Nationale, Bloc Identitaire*), walczącą przeciwko prawu imigrantów do obywatelstwa francuskiego. Obywatele francuscy obcego (zwłaszcza arabskiego) pochodzenia są przez członków skrajnej prawicy nazywani „*français de papier*”, czyli cudzoziemcy z francuskim paszportem.

w rezultacie zachęciła wykluczonych do celebracji uznawanych za opozycyjne w stosunku do francuskiej tożsamości (słynne slogany *Je suis Charlie* i *Je suis Mohammed* po atakach w Paryżu 7 stycznia 2015 r.). Zagadnienie tożsamości, będące krytycznym punktem programu studiów kulturowych we Francji, nie jest zatem jedynie teoretycznym konceptem, lecz wymagającym solidnej pracy terenowej konstruktem kulturowym prowadzącym do przemocy, dominacji oraz wykluczeń. Badanie tożsamości „francuskiej” we wszystkich jej wersjach – oficjalnej, lecz także wykluczonej, hybrydycznej, ale i fundamentalistycznej, jest dzisiaj niezwykle istotnym projektem teoretyczno-politycznym, który może uchronić społeczeństwo przed fizyczną destrukcją.

Przyglądając się zmaganiom francuskiej humanistyki ze studiami kulturowymi, na myśl przychodzi asymilacja imigranta przybywającego do Francji. Republika zdaje się informować nowoprzybyłego członka społeczeństwa, że jego etniczna, czy rasowa odmienność jest nieistotna. Aby przynależeć do społeczeństwa francuskiego musi on przyjąć kulturę i tożsamość francuską za swoją i dostosować się do francuskiej sfery publicznej, włożyć białą maskę na czarną twarz, jak ujął imperatyw asymilacji kulturowej Frantz Fanon już w 1952 r. Wyższość kulturowa leżąca u podłoża tego założenia stoi w oczywistej sprzeczności z rozumieniem kultury w obrębie studiów kulturowych. Są one projektem teoretyczno-politycznym, którego założeniem jest wykazać porażkę opartego na dominacji nastawienia do „Innego” w postkolonialnym świecie. To zaangażowane podejście do badania kultury znajduje coraz podatniejszy grunt we francuskiej teorii kultury:

Studia kulturowe uprawiane na modłę francuską charakteryzują się podejściem, który daleko od uprzywilejowywania dyscyplinarnych podziałów, koncentruje się na kulturowych zjawiskach hegemonii i hybrydyzacji, interkulturowości oraz specyficznych zjawiskach genderowych i transnarodowych<sup>61</sup>.

Badacze, którzy aktywnie uprawiają studia kulturowe we Francji podkreślają ogrom pracy, jaka pozostaje do wykonania w sferze wciąż istniejących wykluczeń społecznych, ale również teoretycznych. Studia kulturowe uważane są nadal za subdyscyplinę socjologii, chociaż między tymi dwoma sposobami uprawiania badań nad kulturą istnieje różnica określana przez jednych jako epistemologiczna, a przez innych wręcz jako paradygmatyczna. Wierny podziałom dyscyplinarnym

---

<sup>61</sup> Les Etudes Culturelles „à la française” se caractérisent par une approche qui, loin de privilégier les études sectorielles, est très attentive aux phénomènes d’hégémonie, d’hybridation culturelles, d’interculturalité, aux spécificités génériques et transnationales. [www.univ-montp3.fr/boeglin/cours/c\\_master\\_ec.html](http://www.univ-montp3.fr/boeglin/cours/c_master_ec.html) [dostęp: 15.09.2016].

uniwersytet francuski sprzyja tej upraszczającej taksonomii: w bibliotece Uniwersytetu w Tuluzie książki dotyczące studiów kulturowych są zaklasyfikowane pod nazwą „socjologia polityczna”. Pozytywnym zjawiskiem jest coraz większa aktywność konferencyjna i publicystyczna francuskich badaczy studiów kulturowych. We wrześniu 2015 r. w Paryżu odbyła się organizowana przez Centre Culturel International de Cerisy międzynarodowa konferencja pt. *Cultural Studies/Études Culturelles: au-delà des politiques et identités*, podczas której głos zabrali klasyczni autorzy studiów kulturowych: Lawrence Grossberg, Ien Ang i Will Straw, ale także Maxime Cervulle, Nelly Quemener i Joanna Zylinska<sup>62</sup>.

We wstępie do wydanego w wersji francuskiej w 2009 r. dzieła *Kultura i materializm* Raymonda Williamsa, Jean-Jacques Lecerle nazywa Stuarta Halla „brytyjskim marksistą”<sup>63</sup>. Francuska wikipedia nazywa Halla socjologiem. Być może opór budzi przeświadczenie, iż uznanie Stuarta Halla za badacza studiów kulturowych, z uwagi na jego niezwykle nośne dziedzictwo intelektualne, byłoby symbolicznym uznaniem istnienia studiów kulturowych we Francji. Nazwanie go socjologiem czyni ze studiów kulturowych na gruncie francuskim subdyscyplinę, ustanawiając tym samym stosunek hierarchiczny, w którym tradycyjna dyscyplina – socjologia – jest uprzywilejowana jako prawomocna, naukowa i definiowalna. Badacze studiów kulturowych usiłują opierać się tym próbom wtłoczenia studiów kulturowych w pewien, zaprzeczający idei tego projektu, instytucjonalny szablon. Stuart Hall nie był socjologiem, mimo że spędził prawie dziesięć lat pracując naukowo w katedrze badań socjologicznych na Open University. Wbrew nazwie katedry, Hall nie uprawiał nigdy żadnej innej dziedziny humanistyki poza studiami kulturowymi, czerpiącymi zewsząd, a jednocześnie wyjątkowymi w swym podejściu do kultury i podmiotowości. Ogromną częścią pracy teoretycznej Halla była krytyka podziałów dyscyplinarnych i krytyczna analiza kanonicznych dzieł socjologicznych. Jego całościowy trud intelektualny był skierowany ku problemom relacji władzy i kultury, władzy i reprezentacji (polityki reprezentacji) oraz władzy i tożsamości (polityki tożsamości). W podróży intelektualnej Stuarta Halla były przeróżne etapy – od dzieciństwa w jamajskiej rodzinie klasy średniej, gdzie rasizm był spuścizną po brytyjskim imperium kolonialnym, poprzez studia na uniwersytecie w Oxford w czasie, kiedy rozpadał się Commonwealth, aż do pracy nad nowym społeczeństwem angielskim – produktem wielowiekowej przemocy nad człowiekiem nie-europejskim,

---

<sup>62</sup> <http://www.ccic-cerisy.asso.fr/etudesculturelles15.html> [dostęp: 15.09.2016].

<sup>63</sup> J.J. Lecerle, *Contradiction de Raymond Williams*. Wstęp do francuskiego wydania Raymonda Williamsa *Culture et Materialisme*, Les Praires Ordinaires/Lux. Paris 2009, s. 11.

człowiekiem drugiej kategorii, robotnikiem, kobietą, homoseksualistą, wszystkimi kategoriami, których nie uwzględniał w swym projekcie politycznym imperialny establishment.

Powstaje bardzo istotne pytanie, które, miejmy nadzieję, nie pozostanie długo bez odpowiedzi – czy francuska teoria kultury przystaje do francuskiego społeczeństwa? Czy możemy badać system wykluczeń społecznych, rasowych, płciowych, seksualnych, religijnych i klasowych w warunkach, kiedy istniejący imperatyw metodologiczny i dyscyplinarny ogranicza dostęp do istoty tych problemów? W jakim stopniu instytucjonalna obstrukcja jest narzędziem politycznym klasy rządzącej? I wreszcie, czy impas w dyskusji akademickiej o polityce tożsamości i polityce reprezentacji we współczesnej Francji może być usprawiedliwiony faktem, że przemoc metodologiczna służy wyższemu celowi – wierności uniwersalistycznym ideałom republiki?



## Bibliografia

- Bourcier M.-H., *Queer Zones 3. Identités, cultures, politiques*, Editions Amsterdam, Paris 2011.
- Cervulle M., Quemener N., *Cultural Studies. Théories et méthodes*, Paris, Armand Colin, 2015.
- Cervulle M., *Dans le blanc des yeux. Média, racisme et diversité*, Paris, Editions Amsterdam, 2015.
- Etudes culturelles et cultural studies*, red. B. Darras, Revue MEI (Médiation et Information) 24/25, Paris, L'Harmattan, 2006.
- Deltombe T., *L'islam imaginaire. La construction médiatique de l'islamophobie en France, 1975–2005*, Paris, La Découverte/Poche, 2007.
- Dubois M., „L'affaire Sokal”: *études culturelles et sociologie relativiste des sciences*, Revue Française de Sociologie Numéro 39-2 (1998).
- Fournier M., Marcel J.-Ch., *Présentation: avec Mauss et au-delà de Mauss*, „Sociologie et sociétés” 2004, vol. 36, no 2, 2004.
- Glevarac H., Macé E., Maigret E., *Cultural studies. Anthologie*, Paris, Armand Colin, 2008.
- Guillaumin C., *L'idéologie raciste. Genèse et langage actuel*, Gallimard, Paris 2002 (1972).
- Hall S., *Identités et cultures. Politiques de Cultural Studies*, édition établie par M. Cervulle, Editions Amsterdam, Paris 2008.

Mattelart A., Neveu E., *Introduction aux Cultural Studies*, La Découverte, Paris 2003.

Williams R., *Culture et Materialisme*, Les Praires Ordinaires/Lux. Paris 2009.



## Abstract

### **After Mauss. The struggle within the French cultural studies**

Marcel Mauss has on numerous occasions highlighted the necessity to apply fieldwork and theoretical tools developed within social sciences to analyse contemporary societies. Despite tools to conduct such research developed by Pierre Bourdieu, postcolonial studies and the problems related to racism in the French society have been largely ignored in the academia. The cultural hegemony of the universalist French culture with its tendency to ignore the French cultural diversity thwarts the efforts to grasp contemporary problems in the French society. The post-colonial landscape of the French humanities displays two conflicting tendencies – that of the conservative proponents of “la mission civilisatrice”, and the new generation of militant researchers. Maxime Cervulle and Marie-Hélène Bourcier, among others, critically approach the issues of racism within the feminist thought, the politics of representing immigration and Islam in the media, and above all, they have set out on a scrutiny into the institutional exclusions intrinsic in the cultural politics of the Fifth Republic.

Keywords: cultural studies, postcolonialism, academic conservatism, French cultural studies

## Ewelina Pępiak

Absolwentka kulturoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego i amerykanistyki Université de Toulouse-le-Mirail w Tuluzie. Zajmuje się studiami kulturowymi i ich praktyczną aplikacją do badań nad tożsamościowymi konstrukcjami współczesnej Europy oraz imigracyjną i rasistowską polityką reprezentacji. Doktorantka w ramach programu IPP „Literary and Cultural Studies” na Wydziale Romanistyki w Uniwersytecie Justusa Liebiga w Giessen.